

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Juszczyk
Sędziowie:	SSA Beata Barylak-Pietrkowska (spr.) SSA Andrzej Stępka
Protokolant:	st. prot. sądowy Konrad Kraszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 roku sprawy

D. K.

oskarżonego z art. 156 § 3 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 11 października 2012 roku sygn. akt III K 200/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II AKa 10/13

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia D. K. zarzucono, że w dniu 22 kwietnia 2011r. w B. woj. (...) poprzez bicie pięściami po głowie K. B. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, podbiegnięć pod oponą pajęczą, rozległych stłuczeń tkanki mózgowej, krwotoku do komór mózgowych i następowego obrzęku mózgu, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, a w następstwie tego czynu pokrzywdzony zmarł, tj. popełnienie przestępstwa z art.156§3kk.

Wyrokiem z dnia 11 października 2012 roku sygn. akt III K 200/11 Sąd Okręgowy w Krakowie orzekając w zakresie objętym zarzutem aktu oskarżenia oskarżonego D. K. uznał za winnego tego, że w dniu 22 kwietnia 2011r. w B., w województwie (...), uderzając pięścią w twarz K. B. spowodował, iż pokrzywdzony upadł na podłoże uderzając o nie głową w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, podbiegnięć krwawych pod oponą pajęczą, krwotoku do komór mózgowych i rozległych stłuczeń tkanki mózgowej, czego następstwem był obrzęk mózgu i niewydolność krążeniowo – oddechowa, w wyniku których K. B. zmarł w dniu 5 maja 2011r., co oskarżony D. K. powinien był i mógł przewidzieć, a także uderzając pokrzywdzonego

pięścią w głowę spowodował u niego obrażenie ciała w postaci podbiegnięcia krwawego na jego potylicy, o wymiarach 3x2cm, które naruszyło czynności narządu jego ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Czyn ten Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z art.155 kk i art.157 § 2kk w zw. z art.11 § 2kk, za co na mocy art.155 kk w zw. z art.11§3kk wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art.46§1kk orzeczono oskarżonemu D. K. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz J. B. (1) kwoty 15.000 złotych oraz na rzecz A. G. kwoty 15.000 złotych

Na mocy art.63§1kk zaliczono oskarżonemu D. K. na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 27 kwietnia 2011r. do dnia 27 lutego 2012r.

Na zasadzie art.230§2kpk zarządzono zwrot oskarżycielowi posiłkowemu przedmiotów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer I/44/11, k.175, pod poz. od 1 do 4.

Na zasadzie art.231§1kpk zarządzono złożenie do depozytu sądowego przedmiotów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer I/44/11, k. 175, pod poz. 5 i 6.

Zwolniono oskarżonego D. K. od uiszczenia kosztów sądowych obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożyli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił rażącą niewspółmierność, surowość orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat (art. 438 pkt 4 kpk).

W konkluzji apelacja wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez znaczne obniżenie orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Oskarżyciel publiczny – Prokurator Prokuratury Rejonowej w S.zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego D. K.i w oparciu o art. 438 pkt 3 kpk zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu, iż umyślność działania oskarżonego charakteryzująca się zamiarem bezpośrednim obejmowała jedynie obrażenia w postaci uszczerbku na zdrowiu K. B., o którym mowa w art. 157 § 2 kk i nie obejmowała następstw w postaci urazów głowy, które dodatkowo zostały przez Sąd niesłusznie uznane za następstwa nietypowe, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy oraz całokształt ujawnionych okoliczności, w tym miejsce i sposób działania oskarżonego wskazuje na to, że przynajmniej przewidując taką możliwość i godząc się na to, swoim zamiarem bezpośrednim obejmował spowodowanie u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a następstwo w postaci śmierci pokrzywdzonego K. B.obiektywnie mógł i powinien był przewidzieć, błąd ten miał bezpośredni wpływ na treść orzeczenia skutkując nietrafną zmianą opisu i kwalifikacji prawnej czynu.

W konkluzji apelacja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej wobec cofnięcia skargi apelacyjnej oskarżyciela publicznego pozostawiono ją bez rozpoznania. Obrońca oskarżonego wywiódł i wniósł jak w pisemnej apelacji. Prokurator oraz oskarżycielki posiłkowe wnieśli o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelację obrońcy oskarżonego uznano za oczywiście bezzasadną, bowiem bez konieczności dogłębnej analizy podniesionego zarzutu widać, że wskazane w niej argumenty i okoliczności były poddane ocenie sądu orzekającego oraz we właściwy sposób uwzględnione przy wymiarze oskarżonemu kary. Przede wszystkim stwierdzić należy, że zarzucając zaskarżonemu wyrokowi rażącą niewspółmierność kary apelujący obrońca w istocie przywołał okoliczności

łagodzące wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy przy wymiarze kary, a jedynie zakwestionował stopień ich uwzględnienia.

Podkreślenia wymaga zatem, że Sąd I instancji rozważył wskazane w skardze odwoławczej takie okoliczności, jak : przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyrażony przez oskarżonego żal i skruchę, przeproszenie rodziny pokrzywdzonego, zaoferowanie nawiązek na rzecz oskarżycielek posiłkowych, treść opinii psychiatrycznych i psychologicznej, a także podjęcie przez oskarżonego pracy po uchyleniu tymczasowego aresztowania.

Odnośnie do akcentowanego w skardze przyznania się oskarżonego przypomnieć należy – co trafnie odnotował Sąd Okręgowy – że nie było to przyznanie pełne, a zatem dające rękojmię ekspiacji oskarżonego (zob. np. wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 1.07.2004 r. sygn. II Aka 128/04, KZS 2004/7-8/49). Oskarżony bowiem jedynie werbalnie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, dopiero zresztą w postępowaniu sądowym, nie przedstawiając swego w nim udziału w sposób zgodny z rzeczywistością, a starając się przedstawić siebie w lepszym świetle i marginalizować swą agresję (str.24 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku).

Z kolei odnośnie do okoliczności przeproszenia rodziny pokrzywdzonego przypomnienia wymaga, że nie uzyskał oskarżony wybaczenia z jej strony, co osłabia wymowę faktu tych przeprosin (vide np. wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 14.11.2010 r. sygn. II Aka 178/10, KZS 2011/1/61). Także i tę okoliczność właściwie zatem ocenił Sąd Okręgowy.

Nie ulega wątpliwości, że przy orzekaniu w trybie art. 46 § 1 kk o obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz J. B.(1) i A. G. wziął Sąd I instancji pod uwagę zarówno okoliczności wskazane w art. 56 kk w zw. z art. 53 kk, jak i uwzględnił stanowisko oskarżonego (str.25 – 27 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku).

Przy ferowaniu wyroku Sąd Okręgowy miał również na uwadze wywiad środowiskowy kuratora. Zauważyć w tym miejscu należy, że wybiórczo akcentując w skardze odwoławczej okoliczności odnotowane w wywiadzie środowiskowym, pominął apelujący te fakty, które negatywnie świadczą o oskarżonym (interwencje policji związane z jego agresywnym zachowaniem pod wpływem alkoholu, przerwanie terapii psychologicznej przeciwko agresji po trzech spotkaniach). Miał zatem rację Sąd I instancji stwierdzając, że omawiany wywiad „zawiera elementy zarówno pozytywnie, jak i negatywnie charakteryzujące postępowanie oskarżonego”.

Rozważał także Sąd I instancji treść wydanych w niniejszej sprawie opinii sądowo-psychiatrycznych i psychologicznych, ustalając ostatecznie w zakresie rozbieżności między nimi – zgodnie zresztą z twierdzeniem autora apelacji – że „osobowość oskarżonego nie jest prawidłową” (str. 20 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Istotne jest nadto, że przytaczane w apelacji fragmenty wypowiedzi biegłych lekarzy psychiatrów odnoszące się do oceny zachowania oskarżonego w krytycznym czasie nie pozostawały w sprzeczności z ostateczną konkluzją opinii, w myśl której brak było podstaw do przyjęcia działania oskarżonego w warunkach zniesionej lub ograniczonej poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 kk. Apelacja nie sformułowała zresztą zarzutu w tym zakresie, poprzestając na wybiórczym odnotowaniu treści opinii.

Nie sposób nie przyznać racji wywodom skargi odwoławczej o „nienagannym” zachowaniu się oskarżonego po uchyleniu stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania, co wyrażało się podjęciem pracy, stawianiem się na terminy rozprawy i przestrzeganiem porządku prawnego, ale jednocześnie zauważyć należy, że takie właśnie zachowanie powinno być normą i to nie tylko w sytuacji procesowej oskarżonego.

Za niezasadną uznał sąd odwoławczy konstatację apelującego, że wskazane „okoliczności łagodzące, właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu” powodują, że wymierzona oskarżonemu kara jest „rażąco surowa”. Oczywiście jest bowiem, że przy orzekaniu oskarżonemu kary Sąd Okręgowy zobowiązany był wziąć pod uwagę wszystkie zasady jej wymiaru, uwzględniając nadto w tym zakresie nie tylko okoliczności łagodzące, ale także – liczbę i wagę okoliczności obciążających. Przypomnieć zatem wypada, że w odniesieniu do przedmiotowego czynu oskarżonego trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że „okoliczności obciążające przeważają nad okolicznościami łagodzącymi” (str. 25 pisemnych

motywów zaskarżonego wyroku), prawidłowo zaliczając do tych pierwszych : działanie w sposób bezwzględny i pod wpływem alkoholu, brutalne pobicie pokrzywdzonego z błahego powodu, agresywne (o znacznym natężeniu agresji i dłuższym napięciu złej woli) zachowanie oskarżonego wobec bezbronno już pokrzywdzonego po zadaniu mu pierwszego ciosu, zwiększające cierpienia ofiary, obojętność oskarżonego wobec pobitego pokrzywdzonego i nieinteresowanie się jego losem, uderzenie świadka, który nachylał się nad leżącym na ziemi pokrzywdzonym, a nadto – uprzednią karalność oskarżonego (str. 23 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Prawidłowo również ocenił Sąd Okręgowy stopień winy oskarżonego jako znaczny, a stopień społecznej szkodliwości – jako wysoki.

W odniesieniu do zarzutu apelacji, akcentującego warunki i właściwości osobiste oskarżonego przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem tut. Sądu Apelacyjnego „Okoliczności osobopoznawcze mają znaczenie przy wymiarze kary, wszakże nie na tyle, by przeważać nad treścią materialną przestępstwa. Sprawcę przestępstwa karze się za jego czyn, a nie za życiorys. Prawo karne jest prawem czynu, a nie prawem sprawcy, jak prawo nieletnich.” (vide : postanowienie z dnia 8.05.2007 r. sygn. II AKz 186/07, KZS 2007/5/39).

Biorąc zatem pod uwagę przewagę okoliczności obciążających nad łagodzącymi, wskazaną wyżej umniejszoną wartość okoliczności przyznania się oskarżonego i przeproszenia przez niego rodziny ofiary, a przy tym konstatując, że wymierzona oskarżonemu kara jest karą adekwatną do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości czynu, uwzględniającą dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej, nie znalazł Sąd Apelacyjny podstaw do uznania za zasadny zarzutu apelacji opartego na 4. względnej podstawie odwoławczej. Orzeczona wobec oskarżonego kara jest karą surową, ale nie – niewspółmiernie rażąco surową, co skutkować musiałoby uwzględnieniem zarzutu. Przypomnieć w tym miejscu należy, że o rażącej niewspółmierności kary nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę uwzględnił – jak w niniejszej sprawie – wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, a zatem wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary, a określonych w art. 53 kk. W ocenie sądu odwoławczego orzeczona wobec D. K. kara jest karą sprawiedliwą, bowiem – zasłużoną i celową. Nie sposób w przedstawionych okolicznościach uznać, iż wymierzona zaskarżonym wyrokiem kara jest karą rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 kpk, a więc karą, która przez swą niewspółmierną wysokość razi (oślepia) surowością (vide np. wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 28.10.2011 r. sygn. II Aka 216/11, KZS 2011/11/57).

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu i wniosku apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w oparciu o art. 437 § 1 kpk. Po myśli art. 624 § 1 kpk w związku z art. 634 kpk zwolniono D. K. od ponoszenia kosztów sądowych za II-gą instancję uznając, że ich uiszczenie z uwagi na sytuację majątkową i rodzinną byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.